№ 286. Wtorek 15. Grudnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gminy *Morochów*, *Molere* i *Zawadka* w obwodzie sanockim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia spólnej regularnej szkoły parafialnej w Morochowie, wystawić odpowiedny budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela po koniec sierpnia 1864. sprawiać porządki szkolne i równie jak sam budynek utrzymywać zawsze w dobrym stanie, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dostarczać drzewa na opał całego budynku szkolnego z własnych funduszów, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić oraz służbę diaka, rocznie 80 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparciu oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 10. grudnia r. b. nadać najłaskawiej wachmistrzowi 4go pułku żandarmeryi, *Leonowi Steciak*, w uznaniu jego gorliwej i z poświęceniem połączonej czynności w służbie bezpieczeństwa złoty krzyż zasługi.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 3. grudnia r. b. dozwolić najłaskawiej *Maurycemu Königswarter*, przyjąć ofiarowaną sobie posadę król. duńskiego jeneralnego konzula, i udzielił mu zarazem w tym charakterze najwyższe *Exequatur*.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. listopada r. b. potwierdzić najłaskawiej wybór profesora uniwersytetu, Dra *Józefa Mayera*, na prezydenta krakowskiego towarzystwa naukowego na rok 1864.

Jego Excelencya minister stanu mianował dotychczasowego suplenta przy gymnazyum akademicznem we Lwowie, gr. k. księdza *Emiliana Ogonowskiego* rzeczywistym nauczycielem gimnazyalnym pozostawiając go tymczasowo przy tem samem gymnazyum.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. grudnia.

Dowiadujemy się, że komunikacya telegraficzna z Wiedniem wczoraj (dn. 14. b. m.) po południu znowu została przywrócona.

Const. Oestr. Ztg. donosi, że minister stanu p. *Schmerling* ma się znacznie lepiej, gdyż gorączka zupełnie już ustała; dotąd jednak nie może jeszcze opuszczać łóżka. Mówią, że ma zamiar wróciwszy do sił pojechać do Wenecyi i przepędzić tam święta u swojej córki.

Na posiedzeniu *pruskiej* izby deputowanych z 12. b. m. zdawała sprawę komisya sprawiedliwości o wniosku Łyskowskiego względem uwięzionych polskich deputowanych. Komisya wniosła, ażeby uwolnić tylko *Sulerzyckiego*, a innych pozostawić w więzieniu. *Kratz* proponował, ażeby uwolnić Sulerzyckiego a co do innych odesłać wniosek jeszcze raz do komisyi, któraby zażądała aktów śledztwa od ministerstwa i uczyniła nowy wniosek na tajnem posiedzeniu izby. Minister sprawiedliwości mówił, że formalne prawo izby jest nie zaprzeczone, ale izba jest niedokładnie zainformowana, i nie może otrzymać dokładnej informacyi bez uszczerbku śledztwa. *Simson* radzi zatrzymać w więzieniu wszystkich trzech deputowanych; izba powinna chronić się tylko od tendencyjnego usuwania członków, a w tej mierze nie ma żadnego podejrzenia. *Matty* przemawiał za uwolnieniem, *Roden* za wnioskiem komisyi, a *John Lobian* również za uwolnieniem. W końcu przyjęto poprawkę Kratza 147 głosami przeciw 133.

W *Paryżu* mówią, że Cesarz Napoleon po nadejściu i ogłoszeniu odpowiedzi wszystkich monarchów, wyda manifest, który jednak w duchu nader pokojowym zredagowany być ma. Jakoż Paryż uspokajać się poczyna, wzmaga się nadzieja, iż obecne zatargi pokojowo załatwione a przynajmniej na dłuższy czas uspione będą. O niepopularności lorda Russela w Anglii i o możliwem wystąpieniu jego z gabinetu, mówią w Paryżu jako o rzeczy pewnej. Nową pożyczkę chciał p. Fould z Rothschildem negocyować, lecz Cesarz tego nie przyjął, chcąc ją zaciągnąć na drodze subskrybcyi w tem przekonaniu, że suma subskrybowana pożyczkę o wiele przewyższy. Nowa pożyczka po kursie $65^1/_2$ za sto emitowana być ma.

Według dzisiejszych świeżych wiadomości rząd *duński* ma istotnie zamiar wojskom związkowym w Holsztynie stawić opór przynajmniej demonstracyjny. Świadomi rzeczy są tego zdania, że jeżeliby taki opór miał przyjść do skutku, to zapewne na polach Neumünster. Środki wojskowe, które rząd duński przygotowuje, potwierdzają to zdanie. Od zeszłego czwartku 10 pionierów z znaczną liczbą wyrobników pracują nad budową szańców pod Neumünster. Droga do Segeberg, gościniec i kolej żelazna do Altony maja być, jeśli tylko czas pozwoli, zaopatrzone w mocniejsze fortyfikacye. Czy to wszystko dzieje się tylko dla formy, tego odgadnać nie można. Faktem jest, że Duńczycy są zaślepieni fanatyzmem, i mogą się posunąć do najnieroztropniejszych kroków. Z Holsztynu przybywają ciągle wychodźcy do Hamburga i innych miast niemieckich, uchodząc z obawy, ażeby Duńczycy nie zabrali ich ze sobą, gdy będą opuszczać księstwa. Zdaje się być rzeczą pewną, że Anglia użyje swego wpływu, aby Danię wstrzymać od wszelkich kroków wojennych. Dnia 10go b. m. lord Wodehouse po długiej konferencyi z hr. Russellem udał się do Kopenhagi, ażeby Królowi Chrystianowi IX. złożyć gratulacye z powodu wstąpienia jego na tron; a w istocie może po to, ażeby rząd duński wstrzymać od środków nierozważnych.

W *Bernie* odbyły się 12. b. m. wybory do szwajcarskiej rady federacyjnej. Wybrani zostali: Dubs, Schenk, Fornerod, Knüsel, Frei-Herose, Nöff i Pioda. Prezydentem rady federacyjnej obrany został Dubs, a wiceprezydentem Schenk.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 14. grudnia. Magistrat stoł. miasta Lwowa wyda następującą odezwę:

Od lat 26 już istnieje we Lwowie zwyczaj zakupywania kart uwalniających od powinszowań noworocznych, i datki ztąd wpływające stanowią znaczny zasiłek tutejszych zakładów dobroczynnych, które bez tej subwencyi musiałyby odmówić pomocy wielkiej liczbie biednych, w teraźniejszej ostrej porze już to dla braku zarobku bez chleba i przytułku zostających, jużto chorobą do nędzy przywiedzionych.

Reprezentacya miejska nie szczędząc ofiar z funduszów gminy na utrzymanie rozlicznych zakładów dobroczynnych i na dary dla ubogich zgłaszających się o zapomogę — ze względu na niedostateczność tych środków udaje się do zacnych uczuć mieszkańców w tem przekonaniu, że wszystkie klasy obywateli ze zwykłą do dobrych uczynków gotowością szczodrem zakupywaniem biletów niedoli ubóstwa w miarę możności ulgę przyniosą i usiłowania gminy w celu usunięcia żebraniny ulicznej wesprzeć zechcą.

Zarazem uprasza reprezentacya miejska szanownych panów właścicieli i zarządzców domów, aby jak poprzednich lat tak i teraz raczyli zająć się czynnie rozdawaniem biletów uwalniających pomiędzy lokatorami i zbieraniem datków, które następnie w biórze prezydyalnem magistratu do dalszego właściwego zarządzenia składać należy.

Nazwiska dobroczyńców z poszczególnieniem złożonych ofiar ogłoszone zostaną w dziennikach krajowych.

Lwów, dnia 5. grudnia 1863.

Franciszek Kroebl,
c. k. radzca Namiestnictwa i burmistrz.

Brody, 11. grudnia. *(Doniesienia od granicy rosyjskiej.)* Wczoraj wydano naszym władzom 10 młodych ludzi, którzy dnia 1. lipca dostali się w Radziwiłłowie do rosyjskiej niewoli; ci zostają tu tymczasowo w zamknięciu, lecz temi dniami mają być dalej wysłani. 80 ich towarzyszy broni i cierpień skazano do północnych stref Kamczatki na czas nieoznaczony; jeden z pomiędzy nich został chory w Żytomierzu, inny został wydany przed 14 dniami. Wszyscy są jeszcze bardzo młodzi, i zresztą nie widać po nich przebytych cierpień, prawie wszyscy wyglądają dobrze, a nawet nie bardzo się żalą na postępowanie władz rosyjskich w ciągu pięćmiesięcznej niewoli. Utrzymują oni, że siły rosyjskie w powiatach pogranicznych są dosyć znaczne. W małem miasteczku Radziwiłłowie stoi około 1350 ludzi z 4 działami, a mianowicie 850 piechoty, dwa szwadrony jazdy po 128 ludzi, 140 artylerzystów baterii konnej i sotnia kozaków, oprócz tego w sąsiednim Poczajowie stoi znaczny garnizon, a po wsiach pobliskich jest także wojsko rozłożone. Tak w pobliżu naszej granicy, jak niemniej w guberniach kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej spokój nie został wcale zakłócony; przeciwnie w Polsce kongresowej pomimo zimy ruch ma trwać ciągle. Jakiś oddział powstańców zabrał temi czasy pewnemu handlarzowi wołów na drodze z Dubna do Warszawy 15 wołów za kwitem, a innemu kupcowi 2500 skórek owczych, lecz ci otrzymali poźniej od nieznajomej osoby mniej więcej odpowiednią zapłatę. Handel w ogólności widzi się nie mało ścieśniony, a oprócz stagnacyi w przemyśle widać stagnacyę w handlu, co wszystko osłabia kraj, i zadaje mu rany, które się nie prędko zagoją.

Wiedeń, 13. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* będzie jutro udzielać posłuchania, a za kilka dni odbędzie Jego ces. Mość na placu musztry pod Schmelz przegląd wojsk tutejszej załogi, które mają być przydzielone jako rezerwa do związkowego korpusu exekucyjnego. — Dwudziesta piąta rocznica

urodzin *Najjaśn. Pani* obchodzona będzie 24go b. m. we dworze w gronie familijnem. W kaplicy gmachu stanowego odprawiona będzie z powodu tej uroczystości msza, na której będą obecni marszałek krajowy Niższej Austryi, wydział krajowy i urzędnicy tego wydziału.

W apartamentach Arcyksiężnej *Zofii* w Schönbrunnie była wczoraj uczta galowa, na której znajdował się także minister policyi baron *Mecsery* z małżonką.

Na wielkie łowy dworskie w kniejach pod Holitsch jeździli wczoraj zrana osobnym pociągiem dworskim kolei północnej Arcyksiążęta Ernest, Leopold, Henryk, Zygmunt i Karol Ferdynand; książęta Waza, Koburg, Filip wirtemberski i Karol badeński, książę Paar, hrabia Wrbna, jenerał Mitrowsky i hrabia Latour, a wieczorem o godzinie 6. powrócili tym samym pociągiem do Wiednia.

Stan zdrowia Jego Excelencyi ministra stanu p. *Schmerlinga* nie zmienił się nic prawie do wczoraj zrana. — Dziedzicznego członka izby panów, hrabiego *Althana*, który jest oraz dziedzicznym członkiem pruskiej izby panów, powołał prezydent izby pruskiej telegrafem do Berlina, ażeby był obecnym na posiedzeniu poniedziałkowem, na którem wzięta będzie pod obrady sprawa szlezwicko-holsztyńska. Jakoż wczoraj odjechał hr. Althan pospiesznym pociągiem do Berlina.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 12. grudnia.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 12. grudnia zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich EE. pp. *Rechberg*, *Mecséry*, *Degenfeld*, *Lasser*, *Plener*, *Hein*, naczelnik sekcyjny *Kalchberg*, z ministeryum handlu, nadkomisarze wojenni *Damaszka* i *Früh*.

Po przeczytaniu protokołu i zakomunikowaniu nadeszłych exhibitów naczelnik sekcyjny p. Kalchberg zabrał głos dla odczytania odpowiedzi na interpelacye do ministeryum handlu wystosowane. Pierwsza odnosiła się do uwolnienia od opłat stemplowych dokumentów cesyjnych dróg żelaznych z Turnawy do Kralupy i z Weiskirchen do Silein, co zdaniem interpelantów tylko na drodze prawodawczej nastąpić mogło. Na to p. naczelnik sekcyjny oświadczył, iż koncesyonaryusze już na zasadzie prośby swej upoważnieni zostali do utworzenia towarzystwa na akcye, tem samem zaś uwolnieni zostali od opłaty stemplowej z tytułu przeniesienia własności, którato opłata w obecnym przypadku nie miałaby żadnego uprawnienia. Druga interpelacya odnosiła się do sprawy drogi żelaznej z Budweis do Stokerau; pod tym względem p. naczelnik sekcyjny oświadczył, iż deklaracye przedmiotu tego dotyczące ze strony drogi żelaznej północnej były niedostateczne, dlatego nowe negocyacye rozpoczęte zostały.

Z porządku dziennego izba przystąpiła do dalszego ciągu rozpraw nad budżetem ministeryum wojny, a mianowicie co do rubryki pokrycia „inne wpływy", co do której p. minister Lasser wniósł, ażeby w wysokości 7,382.920 zł. zamieszczoną była, nie zaś w wysokości 7,557.076 zł., jak wydział wnosił. Po dłuższej rozprawie, w której wzięli udział dep. *Giskra* jako referent wydziału, występujący w obronie wniosków jego, tudzież Ich Excel. ministrowie wojny i skarbu zbijający takowe głównie z tego powodu, iż pozycya w mowie będąca jest własnością administracyi pogranicza wojskowego, z tego więc powodu kontroli rady państwa wcale nie podlega. Izba przyjęła wniosek wydziału, stanowiąc, iż rubryka pokrycia ministeryum wojny składać się będzie z pozycyj następujących, a mianowicie:

1. Podatki stałe Pogranicza wojskowego . . .	2,743.675 zł.
2. Podatki niestałe tegoż	156.158 zł.
3. Inne wpływy	7,557.076 zł.
4. Wpływy ze sprzedaży broni i materyału artyleryjskiego	5,300.000 zł.

Również izba przyjęła według wniosków mniejszości wydziału rubrykę nadwyżki kasowe z roku 1862 w sumie 1,500.000 zł.

Następnie izba wzięła pod rozwagę dalszy ciąg wniosków wydziału, odnoszących się do wyrażenia następujących życzeń, a mianowicie:

„Rozdział budżetu ministeryum wojny na wydatki zwyczajne i nadzwyczajne zostawia się do woli rządu, wszakże bez przesądzenia obowiązku ustanowienie stałego budżetu."

Wniosek ten po krótkiej uwadze p. ministra wojny przyjęty został. Również przyjęła izba bez żadnej rozprawy wnioski wydziału następujące; a mianowicie:

„wypaść mogące nadwyżki rachunkowe administracyi wojskowej mają być wykazane w każdorocznym zamknięciu rachunków przy złożeniu budżetu;"

„ustać ma na przyszłość wezwanie ministeryum wojny do ministeryum finansów względem przekazania oszczędności w taksach od kapitałów dla pomnożenia funduszu na zastępców;"

„wszelkie zakładanie szczegółowych funduszy dla armii, o ile takowe nie pochodzi z nadania osób prywatnych, poddane być ma pod zatwierdzenie rady państwa;"

„szczególne kasy wojskowe mają być zniesione, czynności ich powierzone być mają organom pod bezpośrednim zarządem ministerstwa skarbu zostających."

Wniosek, „ażeby koszta na dokończenie budowli rozpoczętych osobno wykazane były, nowych zaś budynków nie rozpoczynano przed złożeniem izbie kosztorysów i uchwaleniu funduszów," po niektórych uwagach Jego Excel. p. ministra wojny i odpowiedzi na nie referenta wydziału przyjęty został.

Przeciwko wnioskowi wydziału, „ażeby spisany był inwentarz budowli wojskowych i takowy z wykazem kosztów utrzymania izbie przy każdorocznych rozprawach nad budżetem przedłożony został", wystąpił minister wojny, hr. *Degenfeld* oświadczając, iż rząd w takie szczegóły wdawać się nie może. Przy głosowaniu przyjęto wniosek wydziału z poprawką dep. *Schindlera*, ażeby rząd wykazy gotowe miał gwoli temu, żeby przez izbę przejrzane być mogły.

Wniosek „ażeby do ostatecznej rewizyi regulaminu należytości osobistych, wszystkie takowe należytości 300 zł. przenoszące, o ile nie będą wynagrodzeniem kosztów podróży o połowę zredukowane zostały", wywołał uwagę Jego Exc. minister wojny, iż nieukontentowanie, jakieby przyjęcie takowego wniosku między oficerami sprawiło, w żadnym nie jest stosunku z oszczędnością, którą na tej drodze pozyskać można, a któraby 52.000 zł. nie przenosiła. Pomimo tego wniosek większością głosów przyjęty został.

Wniosek wydziału „z stanowiska finansowego koniecznem jest, ażeby stopa pokoju w armii zachowaną była, z usnięciem wszelkich wydatków koniecznością nie nakazanych" przyjęty został; odrzucono zaś dodatek mniejszości wydziału, „ażeby teraz już nie przystępywano do reorganizacyi armii, większe wydatki za sobę pociągnąć mogącej, bez zezwolenia rady państwa."

Wnioski wydziału „ażeby z budżetu ministeryum wojny usunięte zostały pensye jenerałów służących przy dworze najwyższym, tudzież pensye jenerałów w dyspozycyi będących, oraz koszta utrzymania kas wojskowych i dodatek do pensyi c. k. jenerał-majorów przy komisyi związkowo-wojskowej w Frankfurcie. Stadniny zaś stanowić mają osobną rubrykę wydatków, radzie państwa każdorocznie złożyć się mającą":

„iż odpowiedź na uchwały wnioski i życzenia izby jest nie dostateczną w tem, co dotycze normale pensyjne i regulamin awansów; izba ze stanowiska finansowego dawniejsze swe uchwały powtórzyć musi",

„iż przyjęcie do służby wojskowej oficerów esteńskich ze stanowiska finansowego pożałowania godnym było wypadkiem", przyjęte zostały, częścią bez żadnej rozprawy, częścią większością głosów.

Dep. *Steffens* wniósł, ażeby izba wybrała osobny komitet z 12 członków złożony dla zgłębienia projektu rządowego względem drogi żelaznej siedmiogrodzkiej. Wniosek ten przyjęty został i rozdano kartki do głosowania służyć mające. Poczem posiedzenie zamknięto i do przyszłego poniedziałku odroczone zostało.

Francya.

(Niechęć ku Anglii.) Półurzędowa prasa paryzka podżega nieustannie niechęć Francyi ku Anglii. *France* zestawia w krótkości żażalenia podnoszone z rozmaitych stron przeciw polityce rządu angielskiego. Najzacięciej powstają na to mocarstwo jednocześnie w Danii i w parlamencie pruskim. Grecy zarzucają mu, że wydano im Korfu rozzbrojone, Polacy, że pchano ich naprzód, aby poźniej wydanie ich na łup postawić za zasadę, separatyści zarzucają Anglii, że naruszyła neutralność na korzyść strony silniejszej, a nareszcie Japończycy, że pali miasta pozbawione obrony.

Włochy.

(Rozdwojenie w gabinecie. — Opozycya duchowieństwa.) **Z Turynu** piszą do *Jener. Kores.* pod dniem 6go b. m.: W łonie samego gabinetu wszczęło się znaczne rozdwojenie, które łatwo sprowadzić może przepowiadaną już kilkakrotnie kombinacyę ministerstwa z baronem Ricasolim na czele. Przyczyną tej niezaprzeczonej scysyi mają być: pogorszające się w Neapolitańskim stosunki, prawdziwie zniechęcające stan naszych finansów, a przedewszystkiem negacyjna stanowczo pozycya, jaką w najnowszych czasach zajęła Anglia w kwestyi kongresu. Minister Peruzzi zarzuca swoim kolegom panom Minghetti i Venosta, że w obec Francyi okazywali zbytnią uległość i brak samodzielności, co poźniej może sprowadzić zupełne izolowanie Włoch, i ostatecznie poprzeć zdaniem jego wielce francuzko-austryacko-rosyjskie przymierze, i ztąd też pochodzi owa nadzwyczajna grzeczność, okazywana teraz Rosyi i jej zastępcom dyplomatycznym w Turynie. Prócz tego miał postanowić także minister Menabrea podać się do dymisyi z powodu wotum nieufności, jakie otrzymał niedawno ze strony parlamentu.

Duchowieństwo w kraju zaczyna przybierać coraz groźniejszą postawę. Podczas gdy powzięto tu zamiar nadać znanemu exjezuicie i deputowanemu Passaglia order św. Maurycego i św. Łazarza, wypowiedziało w całym kraju kilku wysokich dygnitarzy kościoła, jak n. p. biskup w Caltarinetta, kanonicy bonońscy i inni wyraźnie posłuszeństwo rządowi i jego rozkazom w sprawach kościelnych, a Monsignor Caccia powołany tu został z Medyolanu do odpowiedzialności. Pomimo tych wszystkich symptomów jednak odbywają się tu i wszędzie w kraju uzbrojenia wojenne z niezmierną gorliwością i na wielki rozmiar.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. grudnia. *(Rozporządzenia policyjne. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. pow.* donosi: Warszawski Oberpolicmajster wydał następujące dwa rozporządzenia: W dalszym ciągu ogłoszenia w Gazecie policyjnej Nr. 215, z polecenia

władzy wyższej, podaje do powszechnej wiadomości, że w razie zabicia lub zamachu na ulicach na życie kogokolwiekbądź, jeżeli przestępca po dopełnionej zbrodni ukryje się w jakiemkolwiek mieszkaniu prywatnem, fabryce, sklepie i w ogóle w publicznych zakładach, albo zdąży zbiedz przez takowe przed poszukiwaniem policyi, każdy właściciel lokalu, lokator i właściciel wspomnionych zakładów, jeżeli przestępca nie będzie schwytany, podlegać będzie odpowiedzialności z osoby i majątku. — Warszawa dnia 28. listopada (10. grudnia) 1863 r. — Jenerał-major *Lewszyn*.

Władza policyjna powzięła przekonanie, że stroże w niektórych domach w Warszawie obowiązani w obecnym czasie znajdować się nieodstępnie przy bramach, nie mają ogrzanego pomieszczenia ani ciepłej odzieży. Z powodu nadchodzącej zimy. Warszawski Oberpoliemajster uważa za potrzebne zwrócić na to uwagę pp. właścicieli i rządców domów, z wezwaniem, ażeby przez uczucie ludzkości wyznaczyli bezzwłocznie strożom ogrzane pomieszczenie przy bramach, lub kazali postawić żelazne piece w wystawionych przy bramach budkach, jak niemniej aby sprawili im ciepła odzież. — Warszawa dnia 28. listopada (10. grudnia) 1863 r. — Jenerał-major *Lewszyn*.

Ten sam *Dzien. pow.* donosi z prowincyi:

Z Radomskiego. W powiatach północnych i południowych bandy nie istnieją; w środkowej zaś części lesistej trzyma się jeszcze Chmieliński i Bosak. Bandy te, korzystając z nieobecności wojsk w Opatowie, w d. 13. (25.) listopada napadły na to miasto i acz kolwiek były odparte i ścigane cząstką garnizonu Opatowskiego, skutkiem wszakże zamieszania, zdążyły porwać z miejscowej kasy powiatowej znajdującej się prawie już za miastem, remanent pieniężny. Nadto zabrali 5 ludzi do niewoli, a trzech ranili. Banda straciła 30 zabitych i ranionych.

— *Z Lublina.* Większe bandy znajdowały się jeszcze w ostatnich czasach w trzech punktach, a mianowicie: w powiecie Bialskim niedaleko Rososzy (bandy połączone) pod głównym dowództwem Krysińskiego, — w Radzyńskim niedaleko Ostrowa pod dowództwem Kruka, Leniewskiego i Mareckiego i w Lubelskiem pod dowództwem Kozłowskiego (dawniej Ćwieka). Po bitwie zaszłej w dniu 5. (17.) listopada pod Rososzą, Krysiński posunął się na południe ku Chełmowi i był ścigany w tym kierunku przez oddział majora Hryniewieckiego oraz przez stopniowo łączące się z nim oddziałami z Biały podpułkownika Kwiecińskiego i z Radzynia pułkownika Borozdina. Powstańcy kilkakrotnie byli dopędzani przez wojsko, aż nakoniec w dniu 9. (21.) listopada na północ od Sawina pod wsią Wólką, mocną ponieśli klęskę.

W przeddzień tej rozprawy, połączyła się z Krysińskim banda Kozłowskiego, którą podpułkownik Antoszewicz z Borzechowa zapędzał w te strony. Powstańcy stracili 100 ludzi w zabitych i bardzo wielu ranionych; ujęto 7, zabrano 50 sztućców, ładunki i konie. Ze strony wojska raniono 7 ludzi. Resztki band rzuciły się do lasów Parczewskich i tam rozprószyły się w różne strony, — skutkiem czego dalsza pogoń okazała się niemożebną. Oddziały pułkownika Cwiecińskiego i podpułkownika Rakusy w dniu 9. (21.) listopada wyszedłszy z Ostrowa ścigały bandy; Kruka, Leniewskiego i Mareckiego przez Lubartów, Michów, Baranów i Łysoboki aż na południe ku m. Grabowu; lecz skutkiem ukrycia się band w lasach Lubartowskich, dalszej zaniechano pogoni.

— *Z Suwałk.* Wyrokiem sądu polowego wojennego skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie: Karol Piotrowski, Stanisław Jaskold i Józef Chonesto. Wyroki te wykonane zostały w Suwałkach w dniu 20. listopada (4. grudnia.)

Rosya.

(Wyroki śmierci.) Telegraf kijowski donosi, że 9go listopada w rowie cytadeli Kijowo-pieczerskiej ukarani zostali śmiercią przez rozstrzelanie, po zatwierdzeniu wyroku przez dowodzącego wojskami Kijowskiego okręgu wojennego, — szlachta gubernii Kijowskiej: Władysław Podlewski, wieku lat 60 i Tadeusz Rakowski, wieku lat 26, winni tego, że byli głównymi działaczami w buntowniczej bandzie Berdyczowskiej i mieli udział w powieszeniu nadzorcy Taksy.

Kuryer Wileński podaje wiadomość o ukaraniu śmiercią następujących osób winnych buntu i udziału w zbrodniach: szlachcica Franciszka Aleksandrowicza, szlachcica cząstkowego Edwarda Staniewicza, nie zatwierdzonego przez heroldyę w godności szlacheckiej Franciszka Ananowicza, jednodworcy Wincentego Łocińskiego i szlachcica Piotra Maćkiewicza.]

Kronika.

(Sprostowanie.) „Gazeta Narodowa" w N. 252 z d. 10. b. m. podaje w Kronice wiadomość, że przed kilkoma dniami jeden z tutejszych akademików wracając wieczorem z matką i siostrą z nieszporów, miał mówić coś o ładnie oświecających pająkach w kościele, gdy przechodzący patrol policyjny, wziąwszy do siebie słowo pająk (to pogardliwe nazwisko zwykł lud dawać organom bezpieczeństwa), aresztował go, i odprowadził do kancelaryi inspekcyjnej w policyi, zkąd po spisaniu protokołu został wypuszczony. Tymczasem ta wiadomość jest całkiem mylna, bo słuchacz praw pan Tadeusz R. w nocy z 8, na 9. b. m. spotkawszy patrol z 3 organów bezpieczeństwa złożony, wyraźnie zawołał: oto idą pająki, a w kancelaryi inspekcyjnej oświadczył, że w tych słowach nie widzi zniewagi, ponieważ o podobnym wypadku nawet w gazetach pisano. Wspomniony akademik został wprawdzie uwolniony, jednak poczyniono dalsze kroki sądowe.

(Proces prasowy.) Na rozprawie ostatecznej w tutejszym c. k. sądzie krajowym d. 9. b. m. p. Kornel Piller właściciel drukarni we Lwowie, skazany został w myśl §. 9. ustawy prasowej na karę pieniężną w kwocie 20 złr.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawach ostatecznych w tutejszym c. k. sądzie krajowym d. 10. i 11. b. m. skazani zostali, za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej przez powtórny udział w powstaniu: Józef Krajer, mechanik 52 l. katolik, żonaty, Jan Szpala terminator stolarski ze Lwowa 17 l. katolik, Julian Pałka terminator szewski ze Lwowa, 19 l. katolik, każdy na dziesięć dni więzienia. Dalej Karol Straka, kelner ze Lwowa 24 l. katolik, już karany za śpiewanie pieśni politycznych, Jan Winiarski krawiec ze Lwowa 20 l. katolik, Jan Konowski wyrobnik z Błozwy w obwodzie samborskim 27 l. gr. un., Kazimierz Łopuszański (walczył pod Zapałowiczem) nauczyciel prywatny z Sambora 21 l. gr. un., Michał Guerinot (walczył pod Jordanem i był ranny) grzebieniarz ze Lwowa, wysłużony żołnierz, 33 l. katolik, Alexander Czajka, stolarz z Różanki Niżnej w obwodzie stryjskim 21 l. katolik, Jerzy Kotas z Kostkowic w Szląsku austryackim) walczył pod Wysockim) terminator krawiecki 20 l. katolik, Emilian Kułakowski leśniczy z Sambora 42 l. żonaty katolik, Andrzej Paszkiewicz, recte Paszko, terminator od stelmacha z Podhorzec w obwodzie stryjskim 16 l. katolik, Adam Sokulski (walczył pod Miechowem pod dowództwem Kurowskiego i w 7 oddziale hr. Komorowskiego, technik z Krakowa, 21 l. katolik, Ryszard Bobrowski (walczył pod Wiśniewskim i Komorowskim) kuchta z Mancyowa w obwodzie Złoczowskim 19 l. katolik, Antoni Klinkowski (walczył w 4 oddziale Komorowskiego) stolarz ze Lwowa 21 l. katolik, Szymon Kobiałka, szynkarz z Golcowej w obwodzie sanockim 45 l. żonaty, katolik, już kilkakrotnie karany, i Jan Onyszko (z korpusu Wysockiego) z Szczerca pod Lwowem, stolarz 24 l. katolik, każdy na 14 dni więzienia. Dalej Feliks Kilarski szewc z Przemyśla 35 l. żonaty, katolik, wysłużony żołnierz, już raz z tego powodu karany, na miesiąc więzienia zaostrzonego postem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 14. grudnia. W ubiegłym tygodniu *handel zbożowy* był ciągle znacznie ożywiony, do czego przyczynił się odbyt za granicę, żywsze poszukiwania, tudzież nadsyłanie drogą telegraficzną poleceń do zakupna. Dowóz na kolej był tak znaczny, że nawet w niedzielę i święto musiano zatrudniać się pakowaniem nagromadzonych transportów, aby przynajmniej cokolwiek wypróżnić magazyny, wystarczające zaledwie przy zwykłym ruchu. *Pszenica* utrzymuje się w takiej samej cenie jak w poprzednim tygodniu, i mniej odchodzi do Szląska, Morawii i Austryi jak do Prus. Loco dworzec kolei we Lwowie płacono najlepsze gatunki korzec po 5 zł. 10 c. do 5 zł. 20 c. Na *jęczmień* ciągle jeszcze nie ma pokupu, i spodziewać się można, że dopiero na wiosnę będzie więcej poszukiwany. Tylko z Tarnowa wysłano kilka pomniejszych partyi do Słotwiny i Bochni, prawdopodobnie dla tamtejszych browarów. *Żyto* na tutejszym targu szybko rozebrali właściciele miejscowych młynów parowych. Dnia 10. i 11. b. m. płacili najlepsze gatunki korzec po 3 zł. 10 c. w. a. z odstawą do młyna parowego. *Owies* odchodzi ciągle jako artykuł spekulacyi, i to po stałych cenach. Loco. dworzec kolei we Lwowie płacono za 100 ℔ wiedeńskich 2 zł. 35 c. w. a., na styczeń pozawierano umowy po 2 zł. 45 do 50 c. w. a. Wywóz owsa do Prus nie opłaca się, loco dworzec kolei w Wrocławiu płacono za 2000 funtów, 32 talarów pr. k. Wywieziono koleją żelazną zboża: 1307 ctn. do Krakowa, 119 ctn. do Rzeszowa, 137 ctn. do Tarnowa, 2901 ctn. do Wiednia, 337 ctn. do Prerau, 1179 ctn. do Bielska, 382 ctn. do Lundenburga, 417 ctn. do Hradisch, 358 ctn. do Bisenz, 368 ctn. do Ołomuńca, 547 ctn. do Zauchtl, 143 ct. do Hruschau, 116 ctn. do Ostrawy, 152 ctn. do Pesztu, 581 ctn. do Mysłowic, i 344 ctn. do Wrocławia. Ceny *maki* trzymają się w tej samej mierze jak w poprzednim tygodniu. Wysłano 146 ctn. do Krakowa, 91 ctn. do Łańcuta, 99 ctn. do Przemyśla, 157 ctn. do Rzeszowa, 103 ctn. do Tarnowa, 113 ctn. do Jarosławia.

Znany dowóz *spirytusu* jest tylko skutkiem dawniejszych umów, i mało wpływa na cenę tego artykułu. Wiadro spirytusu 32 stopniowego płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 13 zł. 12c. Z tego co zwieziono do Lwowa, wysłano 158 cetr. do Krakowa, 42 cetr. do Bochni, 239 cetr. do Brodku, 1769 cetr. do Wiednia, 59 cetr. do Florisdorf, 493 cetr. do Bielska, 65 cetr. do Göding, 275 cetr. do Schönbrunnu, 119 cetr. do Opawy i 85 cetr. do Ostrawy.

Stan waluty wpływa na ożywienie handlu *wełną*, i wysłano ztąd 44 cetr. do Wiedna, 498 cetr. do Bielska, 31 cetr. do Berna, 113 cetr. do Opawy, i 237 cetr. do Wrocławia.

Lnu, konopi i *pakułu* wywieziono w zeszłym tygodniu 28cet. do Krakowa, 17 cetr. do Tarnowa, 75 cetr. do Granicy 398 cetr. do Wiednia, 109 cetr. do Bielska, 247 cetr. do Berna, 137 cetr. do Opawy, 109 cetr. do Pruchny, 29 cetr. do Pardubitz, 204 cetr. do Pragi, 35 cetr. do Königshof, 81 cetr. do Folgendorf, 70 cetr. do Hohenstadt, 36 cetr. do Pesztu, i 821 cetr. do Wrocławia.

W porównaniu z zaprzeszłym tygodniem transporta *bydła rzeźnego i opasowego* pomnożyły się. Oddano na kolej do transportu: 851 sz. we Lwowie, 25 sz. w Gródku, 50 sz. w Mościskach, 110 sz. w Jarosławiu, 218 sz. w Przemyślu, i 127 sztuk w Tarnowie.

Złoczów, 9. grudnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Busk		Gliniany		Kamionka		Sassów		Zborów		Złoczów	
Miejsce targu:	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	54	2	24	2	50	2	40	2	25	2	41
„ żyta . . .	1	34	1	22	1	50	1	20	1	10	1	26
„ jęczmienia .	1	16	1	20	1	40	1	.	1	.	1	.
„ owsa . . .	.	82	.	90	1	5	.	70	.	80	.	94
„ hreczki . .	1	30	1	20	1	40	1	20	1	.	1	26
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	1	50	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	.	.	.	.	30	.	30	.	30
Cetnar siana . . .	.	76	1	.	1	70	1	60	1	20	1	15
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	45	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38	.
Sąg drzewa twardego	9	70	6	.	4	70	3	50	6	.	5	60
„ „ miękkiego	7	80	5	.	3	60	2	50	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10	.	12	.	9	.	12
Mas okowity . . .	.	52	.	50	.	35	.	48	.	30	.	54

Ostatnia poczta.

Kraków, 14. grudnia. *Krak. Ztg.* pisze: Mówią diś, że zaszła potyczka w pobliżu Michałowic. Bliższych szczegółów nie ma dotąd.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Ballnacht,**" wielka opera romantyczna w 5 aktach p. Scribe, z muzyką p. Auber.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

Hotel George: PP.: Dzierzkowski Adam, z Klyczye. — Czyciszewski Edw., z Warszawy.

Hotel Langa: Gross Piotr, z Koniuszek.
Hotel angielski: Frank Ferd., z Nahaczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

PP.: Starzyński Bojomir, do Derewlan. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. grudnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 324.13	— 1.7	86.6	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.85	— 0.7	84.6	„ mi.	„
10. god. wiecz.	326.48	— 2.6	87.9	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 14. grudnia.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$59\frac{1}{2}$	5	$64\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	63	5	68
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	64	9	$76\frac{1}{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$83\frac{1}{2}$	1	85
Talar pruski	„ „	1	78	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	25	74	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	85	77	70
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	25	72	3
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	38	80	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	25	199	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. grudnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	74	—
5% pożyczka naredowa	80	90
Losy z 1860 roku	93	10
Akcye banku wiedeńskiego	786	—
„ „ kredytowego	184	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	75
Dukat pojedyńczy	5	63
Srebro	118	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	69.30	69.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.30	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.90	81.—
od kwiet. do paźd. po 5%	80.70	80.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	74.—	74.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	74.30	74.50
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	65.50	65.75
dtto. „ 4%	58.—	58.50
dtto. „ 3%	43.50	43.75
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	37.—	38.50
dtto. „ 1%	14.80	14.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	142.50	143.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	139.—	139.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.50	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.90	93.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.25	94.50
Renty Como po 42 lir. aust.	18.25	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	70.—	70.50
„ $4\frac{1}{2}$%	64.75	65.25
„ 4%	57.50	58.—
„ $3\frac{1}{2}$%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	58.50	59.50
„ $2\frac{1}{4}$%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ $1\frac{3}{4}$%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą . „ 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye Indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi .	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	91.—	—.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.25	75.75

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . .	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	71.25	72.—
Siedmiogrodu . .	72.—	73 —
Bukowina . .	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
Dług Krainy „ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ 2%	29.—	30.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	27.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „ . . .	22.50	—.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „ . . .	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „ . . .	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	786.—	787.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184.40	184 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	646.—	648.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1720.—	1722.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	185.—	185 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	139.75	140.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	252.—	253.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198.50	199.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	223.—	226.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	423.—	424.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. mlyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	262.—	265.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.75	156.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5% . .	90.—	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	85.75	85.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	92.—	92.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.75	87.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.—	121.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	89.—	90.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.25	96.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	99. —	99.50

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	139.80	140.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.75	33.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	97.50
Salma „ 40 „ „	35.50	36.—
Palfiego „ 40 „ „	33.50	34.—
Clarego „ 40 „ „	32.25	32.75
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	19 50	20.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	100 —	100.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.—	101.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.75	101.—
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	89. —	89.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	118.50	118.50
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46 70	46.70
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	5.69	5.71
dtto. pełnej wagi . .	5.69	5.71
Korona	16.40	16.45
20frankówka	9.52	9.54
Rosyjski imperyał . . .	9.80	9.85
Talar związkowy . . .	$1.78\frac{1}{2}$	$1.79\frac{1}{2}$
Srebro	118.75	119.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.